



GODZINA MIŁOSIERDZIA

O trzeciej godzinie błagaj Mojego miłosierdzia szczególnie dla grzeszników i choć przez krótki moment zagłębiaj się w Mojej męce.

Słowa Pana Jezusa do św. Siostry Faustyny (Dz. 1320)

Pragnę, abys głębiej poznała Moją miłość, jaką pała Moje serce ku duszom, a zrozumiesz to, kiedy będziesz rozważać Moją mękę (Dz.186).

Jezu, Panie nasz! W godzinie Twojej śmierci klękamy w duchu pod Twoim krzyżem. Pragniemy, by Twoja krew spłynęła na nas, na nasze ciała i dusze, na nasze wczoraj, dziś i jutro. Chcemy w tej godzinie głębiej wnikać w mękę Twoją, w której objawiasz najpełniej miłosierną miłość każdego człowieka. Każda chwila Twojej męki, każdy jej szczegół mówi nam o tym. Twoje cierpienie w Ogrodzie Oliwnym i zgoda na wypełnienie woli Ojca, Twoje milczenie wobec fałszywych oskarżeń i szyderstwa, Twoje zatroskanie o ludzi na drodze krzyżowej i na Golgocie, gdzie dałeś nam Maryję za Matkę. Od Ciebie uczymy się, jak ufać Ojcu Niebieskiemu do końca, jak pełnić Jego wolę nawet w chwilach największego cierpienia, i jak chodzić drogami miłosierdzia, jak żyć dla ludzi, ofiarując im dobre słowo, czyn i modlitwę.

Dziękujemy za Twoją miłość, z której nigdy się nie wycofasz, mimo że upadniemy po raz kolejny może w ten sam w grzech, z którego obiecaliśmy się poprawić; mimo że po raz kolejny okaże się, że jesteśmy słabsi niż nasze wyobrażenia o sobie. Ty zawsze będziesz powtarzał: *Kocham cię i nigdy nie przestanę.*

Klęcząc pod Twoim krzyżem, pragniemy wyznać, że potrzebujemy Ciebie każdego dnia, w każdym wydarzeniu życia. Oddajemy Ci więc naszą bezradność, złudzenia, że o własnych siłach jesteśmy w stanie coś osiągnąć, że potrafimy kochać. Ty dobrze wiesz, że głębia naszej słabości przyzywa głębię Twojego miłosierdzia. Wierzmy, że nie odmówisz nam swojej pomocy, wszak powiedziałeś do Siostry Faustyny: *Miłość Moja nikogo nie zawodzi* (Dz. 29). Twoje słowo miłości ma moc dziś przemienić nasze serca, więc błagamy, abyś z wysokości krzyża skierował je do nas jeszcze raz, aby życie każdego z nas stawało się żywym obrazem Twego miłosierdzia.

W strumieniach Krwi i Wody, które w tej godzinie wylewają się w Twego serca, zanurzamy siebie, bliskich i osoby, które teraz najbardziej potrzebują pomocy. Dla zasług Twej bolesnej męki prosimy, abyś uwolnił z pokusy samowystarczalności wszystkich, którzy boją się uznać przed sobą i Tobą, że są słabi, i tych, którzy wątpią w to, że są przez Ciebie bezgranicznie kochani. Niech wszyscy doświadczą osobiście Twego miłosierdzia i chwalą je na wieki.